

Janusz OSZYTKO*

Wpływ adeptów przedwojennej lwowskiej edukacji prawniczej na orzekanie Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu w latach 1950–1954 na przykładzie pierwszego szefa WSR w Opolu mjr. Edwarda Kotkowskiego i sprawy szewca Bolibrzucha z Moszczanki

Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) w Opolu, który powstał w drugiej połowie 1950 r., nie był, rzecz jasna, pierwszym organem specjalnego sądownictwa wojskowego na Opolszczyźnie, ponieważ w latach 1945–1950 opolska część województwa śląskiego podlegała już działalności wojewódzkich i powiatowych organów represji, tj. Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Katowicach oraz miejscowych powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego (PUBP), których działalność śledcza doprowadzała do rozpraw sądowych przed WSR w Katowicach. Tematyka ta znalazła odzwierciedlenie w ogólnym artykule Tadeusza Swedka, który opisał działalność „reakcyjnego” podziemia na terenie Opolszczyzny w latach 1945–1948¹.

Powstanie WSR w Opolu w 1950 r. nie było związane, zdaniem autora artykułu, z jakimś nadzwyczajnym wzrostem wykrywalności działalności członków podziemia niepodległościowego na terenie regionu, ponieważ największe akcje likwidacyjne oddziałów podziemnych zostały przeprowadzone w latach 1945–1948, a w latach 1950–1954 represjom na Opolszczyźnie podlegały już tylko pojedyncze osoby i przywódcy małych grup podziemnych. Wojewódzki aparat represji (WUBP w Opolu) zbliżył się od 1950 r. do swych struktur powiatowych – PUBP, co zapewne wpłynęło na miejscową koordynację działań w wykrywaniu działań członków podziemia a także na sprawność sądenia przez wojskowe sądy specjalne – dzięki powołaniu pod koniec 1950 r. WSR w Opolu oraz – jak domyśla się autor na podstawie zapisów w repertoriach – również Wojsko-

* Instytut Pamięci Narodowej Opole, e-mail: janusz.oszytko@gmail.com.

¹ T. Swedek, *Z działalności reakcyjnego podziemia zbrojnego w latach 1945–1948 na Śląsku Opolskim*, „Kalendarz Opolski” 1971, s. 241.

wej Prokuratury Rejonowej (WPR) w Opolu. Powód powołania WSR w Opolu był bardzo prozaiczny – Opole 6 lipca 1950 r. dołączyło do grona miast wojewódzkich na podstawie Ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego państwa².

O ile działalność podziemia w latach 1945–1948 była dzięki wspomnianemu wcześniej artykułowi zasygnalizowana w literaturze popularnonaukowej, o tyle istnienie w latach 1950–1954 WSR w Opolu nie było szerzej znane, a wytworzona przez ten sąd dokumentacja pozostawała przez ponad pięćdziesiąt lat w niedostępnych lub słabo dostępnych dla badaczy archiwach.

Kolejną publikacją traktującą pośrednio o WSR w Opolu była wspólna praca Ryszarda Miążka i Dariusza Ratajczaka opisująca represje komunistyczne wobec grupy podziemia niepodległościowego działającego w latach 1949–1952 w powiecie prudnickim³. W 1996 r. Ratajczak z powodzeniem obronił dysertację doktorską napisaną pod kierownictwem Stanisława S. Niciei, której treść dotyczyła postaw ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków WSR w Katowicach i w Opolu w latach 1945–1955⁴. Z najnowszych publikacji powstałych dzięki działalności naukowej pionu edukacyjnego Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) wspomnieć należy o pracach Krzysztofa Szwaagrzyka i Tomasza Balbusa, którzy opracowywali naukowo przypadki skazanych na karę śmierci członków podziemia niepodległościowego sądzonych przez wrocławski i opolski WSR⁵.

Akta WSR w Opolu, które powstawały jako zespół archiwalny w latach 1950–1954, prawie natychmiast po powstaniu, bo ok. 1956 r., zostały rozdzielone do różnych archiwów z powodu przepisów prawnych i ustaleń polikwidacyjnych tego rodzaju sądownictwa (WSR). Największa część zespołu archiwalnego przypadła archiwum Sądu Wojewódzkiego w Opolu i obejmowała akta represji komunistycznych oraz akta spraw karnych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (MO), PUBP, WUBP i funkcjonariuszy więziennictwa. Druga część, dotycząca spraw karnych funkcjonariuszy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW), została przejęta przez archiwum sądownictwa wojskowego o czym świadczy pieczęć umieszczona w rubryce „Uwagi” znajdująca się w repertorium WSR za lata 1950–1951 o treści: „Akta pozostają w sądzie wojskowym”⁶.

² Dz.U. z 1950 r. Nr 28, poz. 255; por. S. Abramowicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi – ludzie i struktury*, [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004, s. 27; K. Szwaagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo)*. *Krytyka źródeł*, [w:] *Projekt badawczy „Lista represjonowanych w PRL z powodów politycznych 1944–1989”. Osoby skazane przez Wojskowe Sądy Rejonowe w latach 1944–1955 na kary więzienia i karę śmierci*, „Zeszyty Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział we Wrocławiu” 2001, z. 4, s. 147.

³ R. Miążek, D. Ratajczak, *Krajowa Armia Podziemna w powiecie prudnickim 1949–1952*, Opole–Gliwice 1996.

⁴ D. Ratajczak, *Postawy ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków Wojskowych Sądów Rejonowych w Katowicach i w Opolu w latach 1945–1955*, Opole 1996.

⁵ K. Szwaagrzyk oraz T. Balbus – autor i realizator kwestionariuszy do wspomnianego programu badawczego.

⁶ IPN Wr 94/1 – zapis nr 71 z 1951 r. (Sr 71/51).

W wymienionym repertorium WSR znajdują się również adnotacje świadczące o przekazywaniu akt do archiwum Komendy Wojewódzkiej (KW) MO w Opolu; w tej samej rubryce „Uwagi” czytamy: „Dnia 22.2.1967 akta przekazano do archiwum Komendy Woj. Milicji Obywatelskiej w Opolu”⁷. Celem przekazania spraw do KW MO było prawdopodobnie zapotrzebowanie archiwum Biura „C” i prowadzenie pracy operacyjnej przez Służbę Bezpieczeństwa.

Zatem zespół archiwalny nawet po jego podzieleniu – nawiasem mówiąc, łamiącym archiwistyczną zasadę proveniencji zespołowej – nadal był użyteczny w przeprowadzaniu represji wobec środowisk niepodległościowych i istniała, jak widać, ścisła współpraca archiwum Sądu Wojewódzkiego w Opolu z archiwami wojskowymi oraz milicyjnymi, która, jak się wydaje, przebiegała bez większych problemów do 1990 r. Repertoria oraz akta spraw WSR w Opolu są nieocenionym źródłem do badania represji oraz dziejów tegoż sądu z powodu kompletności zapisów i możliwości skonfrontowania stanu posiadania akt, które będąc do ok. 2001 r. u różnych dysponentów, zostały w większości zgromadzone do zasobu IPN w latach 2001–2006.

W wyniku przeprowadzonej przez autora artykułu kwerendy archiwalnej wynika, że w zasobie Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu znajdują się cztery repertoria sądowe ogólne WSR w Opolu oraz odpowiadające zapisom w nich akta śledczo-sądowe o sygnaturach Sr zgodnych z kolejnymi zapisami w repertoriach, z wyłączeniem niektórych akt przekazanych do KW MO w Opolu oraz przekazanych do archiwów wojskowych, a także akta administracyjne tegoż sądu. Wytwórcami dokumentów śledczych (przesłuchań osób podejrzanych i świadków) znajdujących się w aktach o sygnaturze Sr były urzędy bezpieczeństwa publicznego (powiatowe i wojewódzkie), które tworząc protokoły przesłuchań, zapewne czyniły to w okolicznościach dramatycznych i używając stosownych metod (często tzw. niedozwolonych metod śledczych).

Następnie, zgodnie z procedurą karną, ustalenia pracowników organów bezpieczeństwa trafiały do prokuratury wojskowej – w przypadku województwa opolskiego – do WPR, która sporządzała akt oskarżenia i przesyłała akta do WSR w Opolu, a ten przygotowywał rozprawę główną i wydawał wyrok. Od momentu wpłynięcia akt z WPR w Opolu akta Pr stawały się aktami Sr i nadawano im zgodny z wpisem repertoryjnym numer, np. Sr 1/50, będący pierwszą sprawą rozpatrywaną w kancelarii WSR w Opolu, która wpłynęła we wrześniu 1950 r.⁸ Zatem działalność sąd ów rozpoczął w kilka miesięcy po powstaniu województwa opolskiego. Powstanie WSR w Opolu, związane ze zmianami administracyjnymi, musiało mieć podstawę w rozkazodawstwie wojskowym i istotnie – opierało się ono na rozkazie 023/Org. Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego i Ministra Obrony Narodowej Michała Żymierskiego⁹.

⁷ IPN Wr 94/1 – zapis nr 70/51 z 1951 r. (Sr 70/51).

⁸ IPN Wr 94/1.

⁹ Jako aneks nr 2 do publikacji M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć. Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, Warszawa 1997, s. 121–152.

Należy jednakże podkreślić, że sądy te nie posiadały mocnego powiązania z ustawodawstwem o ustroju sądów wojskowych, na co m.in. zwrócił uwagę Marcin Zaborski¹⁰, natomiast wzorem sowieckim miały obejmować swoją jurysdykcją osoby cywilne i skazywać za przestępstwa o naturze politycznej, których penalizacja miała doprowadzić do likwidacji opozycji politycznej i podziemia niepodległościowego na Opolszczyźnie w latach 1944–1954 na podstawie Dekretu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa i kolejnych dekretów i ustaw Polski „ludowej”¹¹.

Swemu pogładowi o nielegalności powstania wojskowych sądów rejonowych Zaborski dał wyraz, udzielając wywiadu dla prasy w 2001 r.¹² W każdym razie rozkaz 023/Org. stał się podstawą utworzenia w Opolu kolejnego WSR i we wrześniu 1950 r. ta instytucja rozpoczęła swoją działalność.

Na podstawie samych repertoriów nie da się oczywiście ustalić adresu siedziby WSR w Opolu, jednakże na podstawie akt śledczo-sądowych stało się to możliwe i ustalono, że jest to budynek stanowiący siedzibę obecnej Prokuratury Okręgowej i Rejonowej w Opolu przy ul. Reymonta 24. Jako że interesuje nas kwestia orzekania WSR w Opolu, przypatrzmy się strukturze tego sądu. Zgodnie z ustaleniami Sławomira Abramowicza dotyczącymi sądownictwa wojskowego WSR posiadał następujący personel: szefa, zastępcę szefa, sędziów, asesorów, kierownika sekretariatu, sekretarza, ekspedytora, pisarza kancelistę – na etatach zawodowych wojskowych – oraz maszynistki, pracowników sekretariatu oraz palacza c.o. na etatach cywilnych, a także szeregowców służby wojskowej czynnej (zasadniczej służby wojskowej) pełniących funkcję gońca i kierowcy¹³.

Szczegółowy opis wszystkich stanowisk w strukturze WSR byłby tutaj niecelowy, więc skupmy się wyłącznie na pracownikach kancelaryjnych. Zastanawia dublowanie funkcji kancelaryjnych przez pisarzy kancelistów i niektórych cywilnych pracowników kontraktowych, jednakże należy przypomnieć, iż niektóre dokumenty wytwarzane w WSR miały najwyższą klauzulę tajności lub przynajmniej kancelaria posiadała i wytwarzała dokumenty tajne i jako takie podlegały one szczególnej – niejawniej procedurze kancelaryjnej. Co ciekawe, WSR współpracował z zewnętrznymi instytucjami w kwestii spraw karnych – z WPR w Opolu, z WUBP w Opolu i jej podległymi jednostkami, z KW MO w Opolu i jej podległymi jednostkami, z jednostkami Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) oraz z sekretarzami miejskimi i wojewódzkimi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) – z czego wynika, iż represjom ton na-

¹⁰ M. Zaborski, *Początki ludowego wymiaru sprawiedliwości w Łodzi – wybrane zagadnienia*, [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi...*, s. 13; por. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej (Dz.U. z 1945 r. Nr 6, poz. 29) – WSR nie jest wymieniony jako rodzaj sądu wojskowego w art. 12 niniejszego dekretu.

¹¹ A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa dla potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce w latach 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000, s. 18; por. Dz.U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300.

¹² *Nielegalne sądy i prokuratury*, „Rzeczpospolita” 2001 z 18 X.

¹³ S. Abramowicz, *op. cit.*, s. 32–33.

dawała odpowiednia komórka władzy „partyjno-państwowej”, a działało się to w tajemnicy przed społeczeństwem – podawano tylko wiadomości z procesów pokazowych z odpowiednim komentarzem politycznym i ideologicznym¹⁴.

Szefowi WSR podlegali bezpośrednio kierowca oraz sędziowie WSR wraz z sekretarzami sądowymi WSR, natomiast jego zastępca odpowiadał za resztę pracowników, którymi zarządzał kierownik sekretariatu WSR sprawujący nadzór nad cywilnymi pracownikami kontraktowymi oraz nad pisarzem kancelistą, ekspedytorem i gońcem¹⁵. Do obowiązków kierownika sekretariatu należał ogólny nadzór nad personelem sekretarsko-kancelaryjnym i kierowanie jego pracą, przyjmowanie korespondencji – w tym korespondencji niejawniej, przyjmowanie interesantów, przygotowywanie rozkazów dziennych, prowadzenie księgi rozkazów dziennych, uwierzytelnianie dokumentów, przechowywanie dowodów rzeczowych oraz protokołowanie posiedzeń niejawnych sądu¹⁶.

Z ustaleń autora artykułu wynika, że w repertorium WSR w Opolu za rok 1950 znajduje się dwadzieścia jeden zarejestrowanych spraw, które odpowiadają liczbie czternastu jednotomowych akt przechowywanych w zasobie Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (OBUiAD) IPN we Wrocławiu¹⁷. Zastanawiające jest, skąd się bierze różnica w liczbie akt i zapisów repertoryjnych. Otóż okazuje się, że zgodnie z zasadami procedury karnej nie wszystkie akta mogły zostać na koniec roku 1950 zarchiwizowane i jako będące w toku uzyskały odpowiedni numer Sr w roku 1951. Sprawa szewca Bolibrzucha z Pikulowic jest więc zawarta w jednej z pierwszych czternastu wytworzonych przez WSR w Opolu jednostek archiwalnych.

Pierwsza sprawa, która trafiła do sekretariatu WSR w Opolu i jego kancelarii, wpłynęła 18 września 1950 r., a do archiwum WSR złożona została 23 października 1950 r.¹⁸ Kierownikiem sekretariatu WSR w Opolu był wówczas por. Ferdynand Zajac¹⁹, natomiast szefem WSR w Opolu mjr mgr Edward Kotkowski, który 1 września 1950 r. potwierdził swoją pieczęcią i podpisem liczbę kart w nowo założonym repertorium²⁰.

Rafał Leśkiewicz opisuje postać mjr. Kotkowskiego w swojej publikacji, która znajduje się na stronie internetowej IPN²¹, a z opisu tego wynika, iż był on szefem WSR w Poznaniu od czerwca 1949 r. do 16 sierpnia 1950 r.²² i, jak wiemy z zapisów repertoryjnych, został następnie pierwszym szefem WSR w Opolu.

¹⁴ *Ibidem*, s. 35.

¹⁵ *Ibidem*, s. 36.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Spis zdawczo-odbiorczy IPN Wr 94 por. IPN Wr 94/1, k. 1–8.

¹⁸ IPN Wr 94/1, k. 1

¹⁹ *Ibidem*, k. 8.

²⁰ *Ibidem*, k. 98.

²¹ R. Leśkiewicz, Dokumentacja wojskowego wymiaru sprawiedliwości jako źródło do badań nad historią aparatu represji, <http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/43/470/> (18.09.2016).

²² *Za ibidem*.

Kotkowski urodził się 10 września 1912 r. w Sanoku. Był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1945 r. sędził w Sądzie Polowym 12 Dywizji Piechoty, następnie w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Przemyślu oraz w WSR w Olsztynie. W opinii pierwszego zastępcy prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego napisano o nim: „zdyscyplinowany oficer, pracowity, o dobrym nastawieniu teoretycznym. Rozważny sędzia, dobry praktyk. Wykazuje zdolności organizacyjne”²³.

Szewe Józef Bolibrzuch, urodzony w Pikułowicach k. Lwowa²⁴ – oskarżony, jak się wydaje, na wątplych podstawach faktycznych i prawnych (akta prokuratorskie o sygn. Pr II 34/50), ponieważ ostatecznie został on uniewinniony od zarzutu obalenia przemocą ówczesnego państwa, jednakże przesiedział w areszcie od 23 października 1950 r. do 25 stycznia 1951 r. i uczestniczył w dwóch rozprawach głównych – 5 i 25 stycznia 1951 r.²⁵

Sprawa Bolibrzucha jest o tyle ciekawa i nieobszerna, że posłuży tutaj za przykład do opisu procedury działania opolsko-prudnickiego aparatu represji, począwszy od doniesienia obywatelskiego aż do uniewinnienia. Akta IPN Wr 94/17 (Sr 20/50) rozpoczynają się od wymuszonego przez Urząd Bezpieczeństwa (UB) doniesienia obywatelskiego z dnia 26 września 1950 r. złożonego przez pracownicę piekarni w Moszczance k. Prudnika, która zrelacjonowała w nim rozmowę z Bolibrzuchem z lipca 1950 r.²⁶ W wyniku tego doniesienia 23 października 1950 r. funkcjonariusz PUBP w Prudniku oficer śledczy Józef Świca u Bolibrzucha zamieszkałego w Moszczance pod nr. 10 w obecności świadków Ryszarda Stępniewskiego oraz Zygryda Mularczyka dokonał rewizji osobistej, zaś rewizji domowej w obecności świadków Kazimierza Partycznego i Piotra Kasprzyszuka, podczas których to rewizji niczego nie zakwestionowano²⁷. Zda się, że spodziewano się tam znaleźć nielegalnie posiadaną broń lub antypaństwowe ulotki. Pomimo to WPR w Opolu postanowiła 28 października 1950 r. aresztować tymczasowo szewca Bolibrzucha z powodu „rozpowszechniania fałszywych wiadomości”²⁸.

Paradoksalne jest, że faktycznie szewe ten opowiadał jedynie o katastrofalnych skutkach rządów sowieckich w okolicach Lwowa w latach 1939–1941 oraz 1944–1945 – w aspekcie gospodarowania w rolnictwie i aprowizacji ludności. Ludność Kresów cierpiała głód, ponieważ wprowadzono w tamtejszym

²³ *Ibidem*. Szerzej zob. B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000, s. 43–45, 165. W sprawie zdania agend sądu przez pplk. Mieczysława Janickiego zob. AIPN Po, WSR w Poznaniu, sygn. IPN Po 398/12, Rozkaz wewnętrzny nr 107 z dnia 21 czerwca 1949, k. 22. O objęciu stanowiska przez mjr. Kotkowskiego zob. AIPN Po, WSR w Poznaniu, sygn. IPN Po 398/12, Rozkaz wewnętrzny nr 108 z dnia 21 czerwca 1949 r., k. 2.

²⁴ Pikułowice – wieś w odległości 15 km na północny wschód od Lwowa.

²⁵ AIPN Wr, 94/17 (sygn. akt Sr 20/50).

²⁶ *Ibidem*, k. 1.

²⁷ *Ibidem*, k. 2–3. Protokół rewizji osobistej J. Bolibrzucha z dnia 23 października 1950 r. oraz Protokół rewizji domowej u J. Bolibrzucha z dnia 23 października 1950 r.

²⁸ *Ibidem*, k. 4. Postanowienie WPR w Opolu o tymczasowym aresztowaniu J. Bolibrzucha z dnia 28 października 1950 r.

rolnictwie tzw. kolchozy, które w czasach stalinowskich pod nazwą „spółdzielnie produkcyjne” starano się zakładać również w Polsce.

Dnia 2 listopada 1950 r. PUBP w Prudniku na podstawie postanowienia WPR w Opolu wydało nakaz uwięzienia Bolibrzucha w Więzieniu Karno-Śledczym w Prudniku²⁹. W dniu 23 października 1950 r. chor. PUBP w Prudniku Jan Walasek, oficer śledczy, rozpoczął śledztwo i zaczął przesłuchiwać świadków wraz z oficerem śledczym Świcą, który w wymuszony sposób pozyskał doniesienie obywatelskie inicjujące sprawę³⁰. Pierwsza została przesłuchana autorka doniesienia, następnie kolejni świadkowie rozmowy w sklepie piekarni spółdzielczej w Moszczance; do przesłuchań włączyli się również kolejni oficerowie śledczy PUBP – Mularczyk i Bazyli Misztak³¹. Do komendanta posterunku MO w Moszczance napisał również pełniący kierowniczą rolę w PUBP w Prudniku por. Zdzisław Nosol, prosząc 3 listopada 1950 r. o sporządzenie wywiadu dotyczącego Bolibrzucha³².

W odpowiedzi komendanta posterunku MO z dnia 5 listopada 1950 r. na wspomnienie zasługuje następujące zdanie: „Był niezadowolony jak większość przybyłych z terenów wschodnich z obecnego ustroju”³³. To niezadowolenie wynikało z jak najbardziej racjonalnych powodów, gdyż większość mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej na własnej skórze doświadczyła dwukrotnie rządów sowieckich i nawet nie będąc w strukturach poakowskich – w sposób naturalny stanowiła środowisko opozycyjne wobec tzw. władzy ludowej.

W końcu 10 listopada 1950 r. po raz pierwszy przesłuchano podejrzanego – dokonał tego chorąży Walasek – i tego samego dnia postanowiono pociągnąć go do odpowiedzialności karnej za to, że „czynił przygotowania do obalenia przemocą ustroju”³⁴. W dniu 19 listopada 1950 r. nastąpiło zaznajomienie podejrzanego z materiałami śledztwa, a następnego dnia postanowiono o zamknięciu śledztwa, po czym akta przesłano do WUBP w Opolu, gdzie tamtejszy oficer śledczy Jan Tomala sporządził 29 listopada 1950 r. akt oskarżenia przeciwko Bolibrzuchowi, który skierowano do WPR w Opolu, gdzie płk mgr Jerzy Tramer, tamtejszy prokurator, zmienił kwalifikację zarzucanego czynu na art. 87 w związku z art. 86 § 2 kodeksu karnego Wojska Polskiego (k.k.w.p.)³⁵ i wysłał akta do WSR w Opolu³⁶. Na podstawie akt Bolibrzucha dowiadujemy się o zastosowaniu tajnego trybu posiedzenia, podczas którego rozpatrywano

²⁹ *Ibidem*, k. 5. Nakaz uwięzienia J. Bolibrzucha PUBP w Prudniku z dnia 2 listopada 1950 r.

³⁰ *Ibidem*, k. 7. Doniesienie obywatelskie (wymuszone) Pauliny Zachwieja z dnia 26 września 1950 r.

³¹ *Ibidem*, k. 8–11.

³² *Ibidem*, k. 12.

³³ *Ibidem*, k. 13.

³⁴ *Ibidem*, k. 14–16.

³⁵ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego, Dz.U. z 1944 r. Nr 6, poz. 27.

³⁶ AIPN Wr, 94/17, k. 17–24.

sprawę oskarżonego 21 grudnia 1950 r., gdzie były obecne następujące osoby: przewodniczący posiedzenia niejawnego mjr Kotkowski, asesor chor. Henryk Laska, ławnik kpr. Henryk Brandt, prokurator wojskowy ppłk Jerzy Tramer oraz protokolant Kazimierz Kacorzyk (ewentualnie: Kacprzyk)³⁷. Protokół opieczętował ówczesny kierownik sekretariatu WSR w Opolu por. Zająć³⁸.

Bronił Bolibrzucha Franciszek Mroczek – adwokat z Opolą, który został powiadomiony o terminie pierwszej rozprawy 5 stycznia 1951 r. o godzinie 9.00 i zgłosił świadków przeciwko autorce doniesienia na oskarżonego, których zeznania w znacznym stopniu podważały jej wiarygodność³⁹.

W jednym z pism zawartych w tej sprawie odnaleźć można adres WSR w Opolu, którego siedziba znajdowała się przy ul. Reymonta 24⁴⁰, a także bardzo istotną wzmiankę o odwołaniu 5 stycznia 1951 r. zeznań składanych wobec UB przez kolejarza Stanisława Szafrąncę: „Jeżeli w UB zeznałem odmiennie to dlatego, że krzyczano na mnie i nie wiedziałem co mówię, dziś staję pod przysięgą i mówię prawdę”⁴¹. Jest całkiem możliwe, że ten kolejarz pochodził ze znanego rodu szlacheckiego Szafrąnców herbu Starykoń i miał na tyle siły woli i charakteru, aby odwołać zeznania złożone przed oficerami UB, natomiast powiedzieć prawdę w sądzie, gdzie zeznawało się pod przysięgą.

Jak wynika z akt sprawy, rozprawa główna miała charakter niejawną, rzekomo z powodu możliwości naruszenia interesu państwa, ale w rzeczywistości tryb ten zapobiegał możliwej kompromitacji organów bezpieczeństwa wobec szeroko zgromadzonej publiczności w procesie jawnym⁴². Na pierwszej rozprawie nie doszło do żadnego rozstrzygnięcia i 16 stycznia 1951 r. asesor WSR chor. Laska zarządził termin kolejnej rozprawy na dzień 25 stycznia 1951 r. na godz. 10.00 – jako sesję wyjazdową WSR w Opolu do siedziby Sądu Powiatowego w Prudniku⁴³. Zachwieja, autorka wymuszonego donosu obywatelskiego, została tam ostatecznie pokonana przez adwokata Mrocza, a oskarżany przez nią szewc spod Lwowa został uniewinniony⁴⁴. Faktycznie pokonany został jednak funkcjonariusz prudnickiego PUBP Świca, który wymusił na świadku Zachwiei to doniesienie, a także błędnie zakwalifikował domniemany czyn przestępczy. Tego samego dnia nakazano zwolnić uniewinnionego z więzienia w Prudniku⁴⁵, a 17 lutego 1951 r. PUBP w Prudniku otrzymało od WSR w Opolu odpis prawomocnego wyroku⁴⁶ i złożono skargę rewizyjną. W dniu 27 lutego 1951 r. o akta sprawy Bolibrzucha zwrócił się ppłk Feliks Słomnicki, szef

³⁷ *Ibidem*, k. 25.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, k. 30–34.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 31.

⁴¹ *Ibidem*, k. 37.

⁴² *Ibidem*, k. 34.

⁴³ *Ibidem*, k. 57.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 70.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 72.

⁴⁶ *Ibidem*, k. 79. Wyrok z dnia 25 stycznia 1951 r. (odpis).

wydziału VIII Naczelnej Prokuratury Wojskowej, do postępowania Pn Rew. 692/51 i wysłano mu je 5 marca 1951 r. Akta te odesłano po negatywnym rozpatrzeniu skargi i wpłynęły do kancelarii WSR w Opolu 14 czerwca 1951 r.⁴⁷

W podsumowaniu należy stwierdzić, że błąd w kwalifikacji czynu przez funkcjonariusza PUBP w Prudniku Świcę, który zamiast użyć art. 22 tzw. małego kodeksu karnego dotyczącego tzw. szeptanej propagandy⁴⁸, zastosował art. 87 w związku z art. 86 § 2 k.k.w.p., na co należał ppłk Tramer z WPR w Opolu. Dodatkowo kluczowy świadek kolejarz Szafraniec odwołał przed sądem swoje zeznania, natomiast szef WSR w Opolu Kotkowski i jego podwładni, działając w ramach wytworzonej sytuacji, nie mieli podstaw do skazania na tak wątpliwych podstawach prawnych. Należy zaznaczyć, że wymienione artykuły k.k.w.p. w stosunku do stwierdzonego pierwotnego czynu rozpowszechniania wiadomości antyrządowych były całkowicie oderwane od rzeczywistości, ponieważ mówiły o przygotowaniach do obalenia przemocą ustroju.

W ten właśnie sposób gadatliwy, ale prawdopodobny szewc z Moszczanki koło Prudnika, do 1945 r. mieszkaniec Pikułowic koło Lwowa, spędził ponad trzy miesiące w więzieniu. W sprawę przeciwko niemu było zaangażowanych wiele osób: czterech funkcjonariuszy oraz szef PUBP w Prudniku, komendant miejscowego posterunku MO, funkcjonariusz WUBP w Opolu, prokurator WPR w Opolu, szef WSR w Opolu, asesor, ławnik Henryk Brandt oraz protokolant i kierownik sekretariatu WSR.

Jednakże w tej sprawie wydaje się, że opolski wojskowy wymiar sprawiedliwości musiał stanąć po stronie wspomnianego szewca, a przeciwko cywilnym organom bezpieczeństwa, z uwagi na poważne i nieodwracalne błędy proceduralne wykazane przez adwokata podsądnego – mecenasa Mrocza, któremu w sukurs przyszedł dzielny kolejarz Szafraniec, odwołując swoje zeznania i kompromitując równocześnie w oczach sądu zarówno PUBP w Prudniku, jak i głównego świadka oskarżenia, który faktycznie został zmuszony do złożenia doniesienia przez funkcjonariusza UB Świcę.

Jest prawie pewne, że mjr Kotkowski w obliczu takiej sytuacji faktycznej i prawnej, jako przedwojenny prawnik (absolwent prawa we Lwowie), nie skompromitowałby się wydaniem wyroku na faktycznie niewinnego szewca. Podobnie rzecz się miała z rozpatrzeniem skargi PUBP Prudnik / WUBP Opole przed Naczelną Prokuraturoą Wojskową, gdzie ppłk Słomnicki nie znalazł żadnych podstaw do jej uwzględnienia. Nie okazał jednak podobnej wyrozumiałości podczas procesu IV Zarządu zrzeszenia Wolność i Niezawisłość dla płk. piechoty WP Łukasza Ciepłińskiego, który został skazany na kilkakrotną karę śmierci⁴⁹.

Być może wyjaśnieniem tej wspaniałomyślnej postawy WSR w Opolu wobec szewca Bolibrzucha jest opinia wyrażona w artykule w „Palestrze” z 1962 r. do-

⁴⁷ *Ibidem*, k. 80-81. Prośba Wydziału VIII NPW w Warszawie z dnia 27 lutego 1951 r. o nadesłanie akt sprawy Sr 20/50 z dnia w związku ze skargą rewizyjną PUBP w Prudniku.

⁴⁸ „Palestra” 11-12/2003 oraz „Palestra” 8/1962.

⁴⁹ www.polska1918-89.pl/pdf/proces-iv-zarzadu-glownego-win,5364.pdf (18.09.2016); E. Jakiemek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Ciepłińskiego z celi śmierci*, Kraków 2008; J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze Wyklęci. Niezłomni bohaterowie*, Kraków 2013, s. 117.

tyczącym szeptanej propagandy a odnoszącym się do sytuacji z lat 1945–1955: „Większe trudności interpretacyjne rozpoczynają się już od samego pojęcia «wiadomości», które mają być przedmiotem rozpowszechniania. Mimo że M. Siewierski trafnie określił pojęcie wiadomości jako «wszelkie informacje o faktach bez względu na ich postać zewnętrzną, dotyczące wydarzeń przeszłych, teraźniejszych, a nawet przyszłych», sądy, zwłaszcza w okresie od 1948 do 1955 r. włącznie, bardzo dowolnie interpretowały to pojęcie. Za wiadomości uważane były nieraz zarówno informacje, jak i wszelkiego rodzaju indywidualne oceny, opinie, krytyczne uwagi wypowiedziane na zebraniach publicznych, naradach roboczych i w cztery oczy. Dopiero szereg rewizji nadzwyczajnych złożonych na korzyść skazanych ustaliło zasadniczo jednolity pogląd na to zagadnienie. Tak więc w rewizji nadzwyczajnej rozpoznanej w dn. 19.IX.1947 r. w sprawie III KRn 107/57 Sąd Najwyższy stwierdził: «Oskarżony w toku rozmowy z referentem S. nie zgadzał się z niektórymi jego twierdzeniami. Tego rodzaju polemiki nie można uznać za rozpowszechnianie fałszywych i szkodliwych dla Państwa Polskiego wiadomości w rozumieniu art. 22 m.k.k., zwłaszcza przy uwzględnieniu okoliczności, że oskarżony swoje stanowisko odmienne oparł na własnych obserwacjach z czasu ostatniej wojny, kiedy istotnie warunki bytowe ludności były ciężkie»⁵⁰.

Tym samym możemy stwierdzić, również na podstawie wstępnej analizy innych podobnych spraw rozpatrywanych przez WSR w Opolu, że w sprawach politycznych mniejszego kalibru orzekanie przez mjr. Kotkowskiego było w dużej mierze profesjonalne i bezstronne. Dalszych badań wymaga szczegółowa analiza późniejszego orzekania WSR w Opolu w sprawach zakończonych wyrokami śmierci na członkach podziemia poakowskiego, szczególnie Hieronima Bednarskiego⁵¹ oraz Edwarda Cieśli⁵², w których to sprawach opolski sąd wojskowy działał niestety pod presją centralnych cywilnych organów bezpieczeństwa PRL. Wynika z tego niezbitnie, że WSR w Opolu w przypadku głośnych spraw politycznych zagrożonych najwyższymi karami nie wykazywał się profesjonalizmem i zbliżał się w swej opresyjności do orzecznictwa swoich protoplastów – sądów sowieckich, gdzie wiodącą rolę odgrywały materiały przygotowywane przez organy bezpieczeństwa. Co za tym idzie – wpływ fachowości wykształconego na przedwojennym uniwersytecie sędziego na orzekanie WSR w Opolu był nieznaczny i ograniczał się do spraw karnych zagrożonych mniejszym wyrokiem, w których świadkowie odważyli się odwołać zeznania złożone przed oficerami UB, natomiast adwokat rzetelnie spełniał swoje obowiązki – broniąc, a nie pogrążając swojego klienta.

Autor ma nadzieję, że niniejszy artykuł może stanowić ważny przyczynek do zrozumienia istoty sądownictwa wojskowego wobec osób cywilnych i skali represji wobec zwykłych obywateli w latach 50. XX w. na Opolszczyźnie na

⁵⁰ H. Popławski, A. Weiser, *Szeptana propaganda w świetle orzecznictwa*, „Palestra” 1962, nr 8.

⁵¹ *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Warszawa 2007, s. 17–20.

⁵² <http://www.poszukiwania.ipn.gov.pl/szl/odnalezieni/13366,Edward-Ciesla.html> (18.09.2016).

wybranych przykładzie Bolibrzucha, przeciwko któremu za niewinną rozmowę w sklepie z piekarnią zmobilizowano ok. dwudziestu osób z członków miejscowego, wojewódzkiego i centralnego aparatu represji. Dzięki uczciwemu i odważnemu świadkowi, uczciwemu i profesjonalnemu adwokatowi i błędom funkcjonariuszy spędził on w więzieniu jedynie trzy miesiące, a nie kilka lat, ale nie były to zapewne miesiące odpoczynku, gdyż metody śledcze UB, jak wynika z relacji kolejarza Szafrança, polegały na krzyku, straszaniu i zapewne używaniu siły fizycznej w celu wymuszenia stosownych zeznań. Sprawa Bolibrzucha jest chyba jedynym wyjątkiem od reguły przystosowania ustroju sądownictwa dla potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956, w większości bowiem praktyka orzekania przez sędziów WSR w Opolu nie była zgodna z przedwojennym profesjonalizmem prawnym i stosowanie go narażało przedwojennych prawników na szykany ze strony nowo powoływanych sędziów po przyspieszonych kursach prawniczych oraz ze strony organów bezpieczeństwa PRL, gdyż profesjonalne przedwojenne wykształcenie prawnicze i przynależność do Armii Krajowej traktowane były jako wstępny materiał kompromitujący daną osobę w ocenie nowej władzy. W ten sposób możemy domniemywać, że mjr Kotkowski po jakimś czasie, z powodu porażki opolsko-prudnickiego UB w sprawie Bolibrzucha, został przeniesiony do innego sądu wojskowego, gdyż jego nazwisko i pieczęć znikają zarówno z repertoriów WSR w Opolu, jak i spraw sądowych o sygnaturze Sr. Całkowicie zanika wówczas jego wpływ na orzekanie opolskiego WSR i sąd ten staje się o wiele bardziej represyjny, ferując coraz wyższe wyroki, w tym kilka dalszych wyroków śmierci.

Bibliografia

Akty prawne:

- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego, Dz.U. z 1944 r. Nr 6, poz. 27.
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej, Dz.U. z 1945 r. Nr 6, poz. 29.
- Dekret Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dz.U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300.
- Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego państwa, Dz.U. z 1950 r. Nr 28, poz. 255.

Opracowania:

- Abramowicz S., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi – ludzie i struktury*, [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004.
- Jakimek-Zapart E., *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, Kraków 2008.
- Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Warszawa 2007.
- Łukaszewicz B., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000.
- Miążek R., Ratajczak D., *Krajowa Armia Podziemna w powiecie prudnickim 1949–1952*, Opole–Gliwice 1996.
- Nielegalne sądy i prokuratury*, „Rzeczpospolita” 2001 z 18 X.
- Popławski H., Weiser A., *Szeptana propaganda w świetle orzecznictwa*, „Palestra” 1962, nr 8.

- Ratajczak D., *Postawy ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków Wojskowych Sądów Rejonowych w Katowicach i w Opolu w latach 1945–1955*, Opole 1996.
- Rzepliński A., *Przystosowanie ustroju sądownictwa dla potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce w latach 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000.
- Swedek T., *Z działalności reakcyjnego podziemia zbrojnego w latach 1945–1948 na Śląsku Opolskim*, „Kalendarz Opolski” 1971.
- Szwagrzyk K., *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo). Krytyka źródeł*, [w:] *Projekt badawczy „Lista represjonowanych w PRL z powodów politycznych 1944–1989”. Osoby skazane przez Wojskowe Sądy Rejonowe w latach 1944–1955 na kary więzienia i karę śmierci*, „Zeszyty Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział we Wrocławiu” 2001, z. 4.
- Wieliczka-Szarkowa J., *Żołnierze Wyklęci. Niezlomni bohaterowie*, Kraków 2013.
- Zaborski M., *Oni skazywali na śmierć. Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, Warszawa 1997.
- Zaborski M., *Początki ludowego wymiaru sprawiedliwości w Łodzi – wybrane zagadnienia*, [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004.

Źródła internetowe:

- Leśkiewicz R., Dokumentacja wojskowego wymiaru sprawiedliwości jako źródło do badań nad historią aparatu represji, <http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/43/470/> (18.09.2016).
- <http://www.poszukiwania.ipn.gov.pl/sz1/odnalezieni/13366,Edward-Ciesla.html> (18.09.2016).
- www.polska1918-89.pl/pdf/proces-iv-zarzadu-glownego-win,5364.pdf (18.09.2016).

THE INFLUENCE OF GRADUTES IN THE PRE-WAR LVIV LEGAL EDUCATION ON ADJUDICATION OF THE PROVINCIAL DISTRICT COURT IN OPOLE IN THE YEARS 1950-1954. THE CASE STUDY OF THE FIRST HEAD OF THE COURT IN OPOLE, MAJOR EDWARD KOTKOWSKI, AND OF THE LAWSUITE OF SHOEMAKER BOLIBRZUCH OF MOSZCZANKA

Abstract: The influence of students of pre-war Lviv legal education on adjudicating by the Provincial District Court in Opole in the years 1950–1954 offers, in the author's opinion, an important research issue. Especially in a case such as the one mentioned in title of the article, when the accused was a pre-war Polish citizen, a resident of the eastern borderlands of the Second Republic. It seems that the case is very instructive. It shows a pre-war graduate in law from the University of Lviv, who gradually passes onto the side of the communistic state and a simple man who knows the truth about the Soviet Union. Others are also described as officers of the security organs, mostly inept, but still exerting a tremendous pressure on society to consolidate communists' power in postwar Poland. A railwayman of the Borderlands can be a summary of the summary – you should stick to the truth and not give in to strong pressure of the evil.

Keywords: POSTWAR POLAND, COMMUNISTS, SHOEMAKER, BORDERLAND, SECRET POLICE